

# GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejsce na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stepłowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklama ma być otwarta wolno od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.ą

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Na mocy przysługującego jej prawa nadała pani Antonina Skarb k Borowska stypendyum w rocznej kwocie 157 złr. 50 ct z fundacji ś p. Ludwika Niezabitowskiej Ernestowi Tytusowi dw. im Bandrowskiemu, słuchaczowi II. roku filozofii na wszech nicy lwowskiej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Z powodu wybuchu zarazy w Mierzwie i Wolicy, miejscowościach położonych w Rosysy na pograniczu powiatu Brodzkiego obos trza się wykonanie przepisów dotyczących zamknięcia granicy wzdłuż powiatów Brodzkiego i Zbarazkiego dla przedmiotów objętych §. 2. ustawy z dnia 29. czerwca 1868 i osób mających styczność z bydłem za granicą w myśl §. 3. tejże ustawy

Równocześnie c. k. Namiestnictwo utrzymuje nadal okrąg trzeci milowy zarazy ustanowiony z powodu wybuchu księgosuszu w Mytnicy ad Korsów mimo ustania zarazy w tej miejscowości aż do dalszego rozporządzenia.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Gminy Jawornik miasteczko i Jawornik wieś w starostwie Rzeszowskim położona, postanowiły założyć w Jaworniku miasteczku szkołę trywialną i w tym celu zobowiązały się aktem fundacyjnym: 1) ukończyć budynek szkolny wraz z pomieszczeniem dla nauczyciela i utrzymywać go w dobrym stanie; 2) posprawić do szkoły potrzebne urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie; 3) wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach kwartalnych z góry w gotówce 200 złr. w. a. 4) dostawiać i rąbać rocznie na opał dla szkoły 3 sągi drzewa miękkiego a 3 twardego, przyrzucone gminie dla szkoły na wieczne czasy przez Wgo. Leona Kellermana deklaracją z 23. czerwca 1865. 5) wypłacać na pomniejsze szkolne wydatki rocznie 10 złr. a. w. 6) na utrzymanie stróża wypłacać rocznie w ratach kwartalnych z góry 12 złr. Do polepszenia wyposażenia szkoły ma być zakupiony na ogród grunt przy szkole położony z obszarem 605 sążni kw., na który to cel krajowa rada szkolna udziela gminie subwencji 70 złr. w. a. Prawo pre-

zentowania nauczyciela wykonywać mają obie gminy wspólnie z proboszczem miejscowym a za porozumieniem z każdoczesnym właścicielem tabularnym Jawornika.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Gmina Podlasie, w powiecie Złoczowskim położona, zobowiązała się aktem fundacyjnym: 1) oddać budynek szkolny z pomieszczeniem dla nauczyciela na szkołę, zaopatrzyć szkołę w potrzebne do nauki sprzęty i takowe z budynkiem na zawsze w dobrym utrzymywaniu; 2) dodać do szkoły na ogród gruntu 800 kw. sążni zapisanego pod l. top. 200, 228, 229. a to z wygonu gminnego; 3) wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi płacę roczną: a) w gotówce osmdziesiąt i sześć złr. w. a. w ratach kwartalnych; b) i w naturaliach: dodawać pięć korcy żyta i pięć korcy jęczmienia także w ratach kwartalnych; 4) usługę szkolną zaopatrywać z gminy; 5) dostarczać dla szkoły potrzebnego opału w ilości 7 sągów kub. drzewa suchego w połowie twardego i drzewo to kosztem gminy zebrać; 6) wypłacać na pomniejsze wydatki szkolne rocznie 3 złr. w. a. 7) prawo prezentowania nauczyciela wykonywać będzie gmina wspólnie ze swym g. k. duszpasterzem. Rada szkolna krajowa uzupełniła tę dotację na jeden rok jednorazową subwencją w kwocie sześćdziesiąciu (60) złr. w. a. celem polepszenia płacy nauczyciela i udziela prócz tego gminie trzydziści (30) złr. w. a. celem urządzenia budynku szkolnego

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się niniejszem z wyrazem należytego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Gminy Ponikwa i Wołochy w starostwie brodzkiem położone postanowiły celem uregulowania dotacji szkoły ludowej w Ponikwie: 1) Postawić budynek szkolny wraz z pomieszczeniem dla nauczyciela i utrzymywać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród przy szkole w obszarze 120 kw. sążni. 2) Posprawić potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie. 3) Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie

w ratach miesięcznych w gotówce 180 złr. 4) Dostawiać rocznie na opał dla szkoły 12 sągów drzewa ofiarowanych przez dwór i takowe zrabować. 5) Wypłacać na pomniejsze szkolne wydatki rocznie 3 złr. 40 ct 6) Na usługę dawać 12 zł. Do powyższej dotacji zobowiązał się obszar dworski w celu ulżenia gminom ciężaru w ponoszeniu wydatków szkolnych deklaracją z 27. października 1847 wypłacać rocznie w gotówce 21 złr. i w drzewie opałem 12 sągów. Prawo prezentowania nauczyciela przysługiwać ma dworowi.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

### PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 30. lipca.

Celem ostatniej podróży węgierskiego ministra skarbu do Wiednia i jego konferencji z austriackim ministrem nie była, zdaniem dzienników wiedeńskich, sprawa bankowa. Głównym przedmiotem obrad było zlikwidowanie wspólnych aktywów, co w chwili, gdy rząd zajmuje się planem pokrycia tegorocznego niedoboru byłoby rzeczą nader pożądaną dla Węgier. Załatwienie tej sprawy wpłynie na dalszą akcję finansową, która ma przed sobą dwa dotąd jeszcze nie rozstrzygnięte plany: sprzedaż dóbr państwowych albo zaciągnięcie pożyczki w sumie dorównywującej niedoborowi. Zlikwidowanie aktywów wskaże, który z tych projektów i w jakich rozmiarach ma być wykonany. Wspomnieć tu jeszcze wypada, że niedobór w tegorocznym budżecie węgierskim obudził wcale nieuzasadnione obawy. Zwinięcie równowagi pomiędzy dochodami a wydatkami jest tylko w takim razie utrzymującym objawem, jeżeli wśród zwykłych stosunków wynikało z osłabionej siły produkcyjnej kraju. Niedobór zaś w dzisiejszym budżecie węgierskim wynika z nadzwyczajnych wydatków, użytych na budowę kolei żelaznych i inne przedsiębiorstwa produk-

cyjne. Wydatki te chwilowo tylko obciążają opodatkowanych obywateli i już w niedalekiej przyszłości powetują krajowi dzisiejsze kłopoty finansowe.

W sprawie niemieckiej fregaty „Fryderyk Karol“ składa *Nordd. Allg. Ztg.* oświadczenie wyjaśniające zupełnie stanowisko niemieckiego rządu. Zajęcie hiszpańskiego okrętu, pisze ten dziennik, przez fregatę niemiecką nastąpiło bez instrukcji i upoważnienia cesarskiego rządu. Kapitan Werner będzie musiał usprawiedliwić swoje postępowanie. Sprawa zostanie urzędowo o całym wypadku nie nadeszło jeszcze do Berlina.

Minister sprawiedliwości Ernoul wydał do sędziów pokoju w całej Francji okólnik, w którym żąda sprawozdań o usposobieniu ludności pod względem politycznym. Jako komentarz do tego okólnika posłużyć może wstępny artykuł dziennika *l'Ordre* z 26. lipca. *L'Ordre* zastanawia się w tym artykule nad następstwami przesilenia z 24. maja i oświadcza wyraźnie, że przeobrażenie w duchu porządku społecznego dokonane dotąd dopiero w wyższych organach władzy państwowej musi być przeprowadzone konsekwentnie wszędzie, we wszystkich organach, warstwach społecznych i kierunkach. Rząd podziela niezawodnie to zdanie i weźmie się do dzieła w czasie feryi parlamentarnych.

Projekt Gladstona nadania prawa wyborczego posiadaczom domów we wsiach został bardzo przychylnie przyjęty w dziennikarstwie angielskim. Projekt pochwalają nie tylko organa stronnictwa rządowego lecz także i organ niezawisłej frakcji liberalnej. Jednakże opozycja zapowiada Gladstonowi pewną klęskę nazywając pomysł jego przedczesnym.

Wiedeński korespondent *Köln. Ztg.* zapewnia, że serbski minister-prezydent Ristic przedstawił w czasie pobytu swojego w Wiedniu hr. Andrassemu powody, dla których podróż księcia Milana do Stambuła musiała być zaniechana. Serbia wymagała, ażeby w czasie pobytu księcia w stolicy

## Sztuka i gospodarstwo.

### II.

W poprzednim fejetonie wykazaliśmy za profesorem Neumannem, jak w starożytności nie umiano nigdy pogodzić sztuki z gospodarstwem, jak pierwszą stawiano przed drugim, i jak w końcu wyobrażenia świata klasycznego przechowały się pod tym względem nawet między nami. Pójdziemy teraz dalej za naszym autorem i będziemy się starali dowiedzieć, o ile gospodarstwo i sztuka nie są sprzecznymi sobie i nieprzejednanymi pojęciami.

Jest to charakterystyczną cechą człowieka, że siłą umysłu swego umie podbić całą niemal naturę, i że wszystkich rzeczy, które go otaczają, używać potrafi do osobistych swych celów. Pod tym względem odbywają się przed oczyma naszymi ciągle metamorfozy. Siła osobista włada siłą naturalną; potęgi natury obracamy na nasze usługi; zaspokajając nasze potrzeby przemieniamy roślinę, zwierzę, minerał w rzeczy dla nas użyteczne. Ta metamorfoza jest gospodarstwem.

Ale człowiek nie poprzestaje tylko na skłeceniu sobie mieszkania, któreby go od ostrości klimatu i niepogody chroniło; pragnie on nadto mieszkanie swe ozdobić; nadać mu powabny kształt i przyjemną barwę. Odzień nie tylko służy mu przeciw zimnu i słońcu, ale musi go ona także stroić; drogie umarłe osoby nie tylko grzebie on w ziemi, ale utrwała pamięć ich okazałymi pomnikami, a Stwórca swemu nie tylko ofiaruje modły swej duszy, ale wznosi mu także wspaniałe świątynie. W wszystkich tych wypadkach człowiek nie poprzestaje tedy na prostym zaspokojeniu najniezbędniejszych po-

trzeb — ale czyni zadość potrzebie już nie fizycznej, ale duchowej, uznawając się starym swym, oddaje widomy hołd jakiejś szczytnej idei. Ta metamorfoza jest sztuką.

Widzimy tedy że tak sztuka jak gospodarstwo z jednego wypłynęły źródła, z — potrzeby człowieka. Gospodarstwo zaspokaja potrzebę materialną, sztuka potrzebę etyczną, pierwsze stara się o użyteczność, drugie o piękność — oboje jednak zasadzają się na jednej i tej samej głównej podstawie: na przemianie, na uduchowieciu natury. Sztuka tedy i gospodarstwo są to dwa konary jednego i tego samego pnia; jeden z nich rodzi owoce pożywne, drugi wydaje przepyszne kwiaty, ale oba z jednego pnia się korzenia i jedną żywią się ziemią.

Tę wspólność źródła pierwotkowego sztuki i gospodarstwa poświadczają także i dzieje. Historia kultury i historia sztuki mnogie tego dają przykłady, że najstarsze początki gospodarstwa spływają się z najstarszymi początkami sztuki.

Aby ułatwić sobie byt wśród natury, człowiek musiał postarać się o narzędzia. Narzędziami temi były z początku surowe utwory natury, mało lub wcale nie zmienione ręką człowieka. Ostry kamień, służący do rozbijania twardych skorup, kryjących ziarna, zastępował zrazu wszystko; połączony z kawałkiem drzewa stał się rodzajem toporu; elastyczna gałąź drzewiny dostarczyła łuku, ostra kość strzały Nacynia pierwotne wzięte były także tym sposobem z surowej przyrody. Skorupy żółwie i muszle to były pierwsze puławy człowieka. Później dopiero nastąpiły nacynia gliniane. Ale z czasem narzędziom tym nadawał człowiek coraz wyraźniejszą cechę użyteczności i piękności, doskonalił je zatem pod względem gospodarczym jak estetycznym zarówno.

Najstarszą formą sztuki bywało naśladowanie przyrody. Wieniec z liści bywał najczęstszą ozdobą tak u starożytnych Egipcyan jak u Greków. Z tej pierwotnej ozdoby, żyw-

cem zdjętej z natury, rozwinęła się z czasem ornamentyka w budowie. Assyryjskie nacynia kształtem swoim naśladowują tak zwane „drzewo święte“; forma kolumn u grobów Beni-Hassan ma swój początek w kształtach roślinnych, kapitele Karnaku naśladowują szeroki kielich lotosu. Na każdym niemal kroku dowodzi nam starożytna historia sztuki, że jak gospodarstwo tak i sztuka z wspólnego wypłynęły źródła — z naśladowania i przemieniania natury.

Ale i po innej drodze dotrzeć możemy do tych dwóch objawów, w których przebiega się duchowy wpływ człowieka na przyrodę. Wyższa jedność sztuki i gospodarstwa wypływa z analogii warunków ich powstania, ich rozwoju, ich społecznego rozmożenia się. Gospodarstwo ludzkie dopiero w biegu tysięcy lat nabrało indywidualnego bytu, i osiągnęło ten stopień, na którym uszlachetniona praca dobiła się czci i swobody. Zupewnie podobnie ma się ze sztuką.

Gospodarstwo tam tylko wznieść się może do wysokiego rozwoju, gdzie wielka ilość ludzi w pobliżu siebie się gromadzi i w wzajemne ożywione wejście stosunki. Dopiero gęstość zaludnienia pobudza nowe idee ekonomiczne, wywołuje podział pracy i wymianę usług wzajemnych. Wtedy także tylko jest możliwą rzeczą, aby się pewna część ludzkości uwolniła od pracy mechanicznej i poświęciła się rozwojowi władz duchowych, wynalazkom, naukom i sztukom. Oswobodzenie żywiołów pracy jest tedy nie tylko jednym z najwłaśniejszych warunków gospodarstwa, ale i sztuki. Dopóki bowiem każdy człowiek o tem wyłącznie pamiętać musi, aby zaopatrzył się w najniezbędniejsze warunki życia, dopóty trudno o wyższe i idealniejsze dążenia.

Najżyźniejszą częścią Afryki i Azji, w których nieprzebrana urodzajność ziemi i obfitość jej owoców ułatwiała gospodarstwo, są najstarszymi siedliskami bogactwa i cywilizacji. Jakoż objaśnia nam historia sztuki,

że pierwszą kolebką stylu architektonicznego była południowa nizina Eufratu, że w żyznym trójkącie Nilu powstały piramidy, ów najstarszy skończony pomnik na ziemi. Te olbrzymie budowle mogły iść w parze tylko z wysoce pomyslnymi warunkami gospodarstwa. Herodot i Diodor opowiadają, że 2000 ludzi trzy całe lata pracować musiało nadtem, aby jedną olbrzymią bryłę kamienia zawlec z Elefantyny do Sais i że nad jedną z piramid pracowało 360.000 ludzi przez lat dwadzieścia! Oprócz piramid wydała wszelkie światła epoka Egiptu około końca trzeciego tysiąca lat przed Chrystusem mnóstwo innych olbrzymich dzieł monumentalnych. Do tej epoki należy obelisk w Heliopolis i grobowcy Beni-Hassanu. Ostatnia wreszcie, najświetniejsza epoka od XVI. do XIII. wieku przed Chrystusem tak jest obfitą w dzieła sztuki począwszy od zwalisk Theb, miasta o stu bramach, aż do niezliczonych rzeźb i posągów, że epoka ta najdobitniej nas przekonać może o związku między dobrobytem gospodarczym a sztuką.

Najstarożytniejsza cywilizacja środkowej Azji wskazuje nam to samo. Gmachy Babilonu przewyższały nawet piramidy, pałace assyryjskie słynęły przepychem i okazałością, ruiny Persopolis i grobowca monarchów perskich są niemymi świadkami tej prawdy.

Przykłady te przekonują dobitnie, jak ściśle zachodzi związek między warunkami gospodarstwa a warunkami sztuki. Skoro tak jest, nie może być sztuka przeciwieństwem gospodarstwa i wrogim mu żywiołem. Przeciwnie rzecz by można, że sztuka wypłynęła z gospodarstwa, że jest najwłaśniejszą, najnadobniejszą z jego córek. Gospodarstwo nie może być tedy wrogiem sztuki. Zachodzi pytanie, czy także i odwrotnie? Czy sztuka nie tamuje rozwoju życia gospodarczego? Autor i na to zapytanie odpowiada przecząco, jak to zobaczymy z dalszego sprawozdania o jego broszurze.



Turcy załatwioną została sprawa zwornika. Na takie warunkowe uznanie zwierzchnictwa Turcy ze strony księcia Milana niechciano się zgodzić w Stambule i wskutek tego na razie upadł plan podróży. W obec ogólniej i roztropnej polityki dzisiejszego naczelnika rządu serbskiego można się spodziewać, że podróż ta nie na długo została odroczoną.

**Austria.** Najj. Pan zatwierdził następujące przedłożone Mu wnioski: 1. Wszyscy sztabowi i starsi oficerowie (lekarze) tudzież kadeci milicji krajowej traktowani będą w sprawach honorowych według jednokrotnych zasad. 2. Sztabowi i starsi oficerowie tudzież kadeci c. k. milicji krajowej, którzy popełnią czyn niehonorowy niepodlegający pod postanowienia ustawy karnej albo zaniechają czego w sposób niehonorowy, mają się usprawiedliwić przed wybraną komisją złożoną z oficerów. Komisya taka nazywa się „radą honorową“ i utworzona zostanie dla wyższych oficerów i kadetów w siedzibie komend milicji krajowej (obrony krajowej) a dla wyższych oficerów w siedzibie nadkomendy milicji krajowej. 3. Co do generałów służących w milicji krajowej, którzy popełnią czyn podpadający pod procedurę rady honorowej przeprowadzone zostanie na wniosek obrony krajowej w porozumieniu z państwowym ministrem wojny w stałym wojsku według obowiązujących w tej mierze przepisów. 4. Śledztwa rady honorowej mogą być zarządzane tylko w skutek uchwały zgromadzenia oficerów a członkowie sądu nie powinni wpływać ani na zarządzenie takiego postępowania ani na zatwierdzenie uchwały. 5. Nikt nie może rekursować przeciw uchwale rady honorowej niewinniającej sądownego. 6. Kto uchwałą rady honorowej uznany został winnym, może odwołać się do komisji apelacyjnej rady honorowej tylko w takim razie jeżeli uchwała nie zapadła jednogłośnie. 7. Radom honorowym nie przysługują żadna kompetencja co do czynności lub zaniechanych obowiązków, które stanowią przedmiot śledztwa karnego. Jednakże jeżeli wyrok wydany na oficera milicji krajowej albo kadeta z powodu zbrodni lub niehonorowego przestępstwa opiewa, że odwołany nie jest winnym a śledztwo nie oczyściło go zupełnie z zarzutu, natenczas komisya apelacyjna rady honorowej wydać ma opinię rozstrzygającą o dalszem traktowaniu obwinionego. W tym celu akta sądu karnego mają być przedłożone nadkomendzie milicji krajowej. 8. Jeżeli sztabowi i starsi oficerowie tudzież kadeci milicji krajowej jako obwinieni nie poddadzą się postępowaniu rady honorowej albo odstępują od prawa obrony, postępowanie całe zostanie przeprowadzone z zastępcą ustanowionym dla nich z urzędu. 9. Zatrudnieni jako funkcyjnarjusz przy postępowaniu rady honorowej sztabowi i starsi oficerowie nieczynnej milicji krajowej żądać mogą w czasie urzędowania remuneracji w kwocie należytości za przeniesienie do służby czynnej. Powołanym z innej miejscowości funkcyjnarjuszom tudzież zatrudnionym w tym samym charakterze sztabowym i starszym oficerom milicji krajowej asygnowane zostanie wynagrodzenie za podróż wraz z dodatkiem za podróż według przepisów o należytościach.

**Niemcy.** Wyrok najwyższego trybunału orzekający, że starokatolicy są wobec władzy w posiadaniu pełnych praw katolików, i uchwała tegoż najwyższego trybunału, że prawność odjęcia dochodów biskupowi Warmińskiemu nie może być dochodzoną na drodze skargi cywilnej — tak pisze *Kölnische Ztg.* — powinny przekonać wreszcie biskupów, że na obranej przez się drodze nie daleko są. Nadto donoszą i óhurzędowe organa berlińskie, że rząd zajęty jest obecnie energicznie wprowadzaniem w życie ustaw kościelno-politycznych. W tym celu rozesłał minister wyznań szczegółowe wskazówki do władz podwładnych, mianowicie zalecił uważać pilnie, czy biskupi przy obśadzaniu urzędów duchownych przestrzegają świeże rozporządzenia rządu. Wedle §. 17. ustaw kościelno-politycznych powierzenie urzędu duchownego księdzu, który nie uczynił zadość przepisom tych ustaw, uważane będzie ze strony rządu za niebyłe i wszystkie urzędowe czynności tego duchownego nie będą miały najmniejszego znaczenia w obec władzy i rządów krajowych. Tak chrzty i śluby przez takiego udzielone kapłana nie otrzymują sankcji państwa, z czego naturalnie nader smutne mogą wypłynąć kolizye. Z tego powodu wydał dr. Falk surowy nakaz do naczelnych przesów prowincyi, aby zalecili niższym władzom do chodzić jak najskrupulatniej jacy duchowni pod jakimi warunkami, z czyjej poręki i na podstawie jakiego prawa sprawują po parafiach i dycieczach funkcje kościelne. W razie gdyby duchowni ci nie posiadali kwalifikacji żądanych obecnie przez rząd mają być natychmiast za poprzedniemi uwa-

domieniem władz wyższych, złożonymi z urzędów.

Prócz tego zamierza rząd już w przyszłej kadencji sejmowej wystąpić z projektem zakazu publicznych procesyi, a mianowicie podczas oktawy Bożego Ciała. Publiczne procesye katolickiego kościoła mają być w ogóle zupełnie zniesione. Tak donosi *National Ztg.* i *Szles. Pr.*

**Francya.** Z Wersalu piszą do półurzędowych dzienników paryżskich: „Wbrew twierdzeniu niektórych dzienników, faktem jest, że rząd francuzki zachowuje się zupełnie neutralnie wobec frakcyj, które przelewają krew bratnią w Hiszpanii. To tylko podnieść wypada, że stau rzeczy w Hiszpanii wiele kosztuje Francję, która musi na granicy hiszpańskiej utrzymywać znaczną załogę wojskową. Rząd francuzki wysłał właśnie okręty wojenne do portów hiszpańskich.“

— Umiarkowana lewica uchwaliła nie wydawać, z powodu feryj parlamentarnych, manifestu do wyborców; natomiast uchwalono, ażeby każdy deputowany z osobna urządził zgromadzenia swoich mandantów i wyjaśniał im zapatrywania lewicy, jako stronnictwa parlamentarnego.

— Thiers otrzymał d. 23. b. m. następujący telegram z Bar-le-Duc: „W chwili, w której ostatni żołnierz pruski wychodzi z murów naszego miasta, było pierwszą naszą myślą wyrazić uznanie i podziękowanie temu, który nas oswobodził. W imieniu ogromnej liczby naszych współobywateli upraszamy Pana, abyś raczył przyjąć wyrazy naszej czci i poważania.“ Następują podpisy osób wszystkich stanów.

— Prefekt departamentu Wogezów wydał do merów następujący okólnik: „Epinal d. 21. b. m. „Panie merze! W przebiegu trzech dni opuszczają wojska niemieckie nasz departament. Do Epinal przybyli już żandarmi a po nich wkrótce nadejdzie wojsko, które zajmie opuszczone przez nieprzyjaciela koszary i baraki. Z naszymi wojskami przybywa do nas napowrót nasza ojczyzna. Nie widzeliśmy ich od owych dni sierpnia, kiedy u granic naszych w przeciągu dni 14 padło na placu boju 60.000 żołnierzy w obronie swego i naszego honoru. Wojska przybywające do nas przyjmujemy z radością i szcukiem. Do urządzania demonstracyjnych przyjęć czas nie jest stosowny. Długo jeszcze bolesne wspomnienia będą gnioły pierś Lo taryńczyków; nie należy zapominać o nie obecnych; głośne demonstracje mogłyby wywołać wiele bolesci. Zachowamy zatem poważne milczenie domów, będących w sąsiedztwie; zachowamy taką samą zaszczytną postawę, jak wschodnie prowincje przez trzy długie lata okupacji. Jeżeliby zaś niemożliwem nam było, nie okazać uczuć radości, która w każdym z nas na widok francuzkiego uniformu powstać musi, natenczas starajmy się radość tę okazywać w małym lecz serdecznym gronie prywatnem. Spodziewam się, panie merze że patriotyczna ludność departamentu Wogezów zastosuje się do tych rad i wskazówek. Przyjm pan i t. d. H. Darey, prefekt Wogezów.“

**Anglia.** Minister marynarki Goschen oświadczył d. 24. b. m. w Izbie niższej parlamentu, iż w Portsmouth rozpocznie się niebawem budowa okrętu pancernego, który pod względem konstrukcyi nie będzie miał równego sobie. Okręt ten nazywać się będzie *Inflexible* (nieugięty), i będzie tak wielki jak okręt *Fury*; zapasów węgla będzie ten okręt mógł wziąć na 3000 mil; działa, służące do uzbrojenia okrętu, mają pod względem kalibru i odległości str. atn, przewyższając wszystkie znane dotąd działa okrętowe.

## KRONIKA.

— **Posiedzenie rady miejskiej,** odbędzie się jutro dnia 31. lipca b. r. o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Sprawa pokrycia niedoboru w budżecie funduszu gminy na rok 1873. (uchwała druga). Sprawozd. p. radny Błotnicki. 2. Prośba p. Jurkiewicza o pozwolenie na uloženie wodociągu w ulicy Gródeckiej (uchwała druga). Sprawozd. p. radny Dąbrowski. 3. Sprawa uregulowania praw własności placu św. Jerzego. (uchwała druga.) Sprawozd. p. radny Dr. Sermak.

— **Zapiski.** Jego Excell. Najprz. Xiądz Arcybiskup Wierchlejski bawi w Obroszynie pode Lwowem, zkąd powróci do Lwowa dopiero w pierwszej połowie września. — J. E. hr. Kaz. Krasicki, o którego wyjeździe donosiliśmy, powrócił w ubiegłym tygodniu do Lwowa. — Pan August Bielowski, dyrektor Zakładu nar. im Ossolińskich przepędza ferye w Holuszkowie pod Tyrawą wołoską. — Professor wszechniwy lwowskiej, dr. Xawery Liske wyjechał na kuracyę do Wartenberga Dr. Tadeusz Pilat, nadzw. prof. wszechniwy lwowskiej i szef prowizorycznego biura statystycznego krajowego wyjeżdża za subwencją Wydziału krajowego do Wiednia, celem zwiedzenia wystawy powszechnej.

— **Wydział krajowy** prznosi 1. sierpnia kilka biur swoich do gmachu towarzystwa kredytowego.

— **Teodor Terlecki** inspektor podatkowy mianowany został wyższym inspektorem podatków w okręgu dyrekeji skarbowej w Czerńowiecach

□ **Na wystawę wiedeńską** wyjechało w miesiącu czerwcu za biletami o znizonych cenach 126 osób. Wraz z osobami, które wyjechały na wystawę w maju, wynosi liczba ta razem 235.

+ **Pan Meitzen,** król. pruski radca górniczy i dyrektor kopalni w Hucie Królewskiej przejeżdżał przez Galicyę udając się do Rosyji i Xięstw Naddunajskich. Pan Meitzen wysłany został przez rząd celem zbadania warunków odbytu na węgiel pruski i ruchu przewozowego tego artykułu w Galicyi.

○ **Ces. ross. radca stanu, de Marklan** z Petersburga przybył do Podwołoczysk, celem uregulowania transportów bydła, wysyłanych z Rosyji do granicy austriackiej, a przeznaczonego dla Galicyi. Pan Marklan ma także pełnomocnictwo do zaprowadzenia ułatwień dla galicyjskiego handlu bydłem.

≡ **Defraudacya.** Nadzorca stacyi w Żaluzi na koleji węgierskiej galicyjskiej, Juliusz H. uciekł sprzeniewierzywszy około 400 zlr. na szkodę tejże kolei.

\* **Uciezka więźnia.** Wczoraj w polu dnie zbiegł z domu karnego więzień Jaśko Nowak skazany na 4-letnie ciężkie więzienie. Zbiegł jest rodem z Wołosówki, wzrostu średniego, długiej, piegawatej twarzy; widziano go umykającego w kierunku Wysokiego Zamku.

\* **Ujęcie zbiegłego więźnia.** Rewizor policyjny p. Zink przy pomocy trzech żołnierzy policyjnych wyśledził i aresztował tej nocy pod karczma „Dębina“ zwaną niedaleko Nawaryi zbiegłego w dniu 11. z. m. więźnia Wasyla Ilczyszyna i odstawił go napowrót do tutejszego domu karnego.

\* **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj około godziny 7. wieczór wyrobnik Ludwik Semler, gdy spuszczał się po linie do nowej 8 sążni głębokiej studni w fabryce maszynowych cegieł na Stillerówce, stracił równowagę i spadł na dół tak nieszczęśliwie, iż się w wodzie na dole utopił. Wydobyto go już nieżywego. Zmarły był rodem ze Lwowa, liczył lat 38, był żonatym i ojcem 3 dzieci.

\* **Kradzież bielizny.** W ostatnich dniach skradziono ze strychu w kamienicy pod l. 9 przy ulicy Halickiej p. Berger 8 sztuk bielizny pranej. Podejrzenie pada na jedną z posługaczek w tej kamienicy.

△ **Wiadomości dycieczne.** Dnia 10. lipca 1873 umarł w Rudniku powiatu niskiego dycieczny przemyskiej pleban obrządku rz. kat. ks. Jan Mikiewicz przeżywszy lat 78, z tych w stanie duchownym 49. Do parafii tego probostwa wraz z filią w Łętowni należy w 7 miejscowościach i promieniu 4 mili 5449 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdorazowy pleban przy pomocy ustanowionego w Łętowni wikariego. Prawo patronatu wykonuje J. W. Ferdynand hr. Hompesch Bollheim. Główne uposażenie stanowią grunta, z których dochód roczny wynosi według inwentarza plebańskiego 181 zł 75 ct. w. a. dalej kapitał 10610 zł. w 50<sup>o</sup> obligacyach indemnizacyjnych a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 798 zł w. a., i pokrywa tak kongrue plebana jakoteż placę wikarego i podatki plebańskie, a beneficjum to należy do hojniej uposażonych w kraju.

\*\* **Utonięcie.** W Tyśmienicy w starostwie Tlumackim utonęła d. 14. b. m. żebraczka Nastka Łukiewiczowa, która będąc pijaną szła brzegiem rzeki i przez nieostrożność wpadła w wodę.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 26. lipca 24.947 a 27. lipca 47.422 osób.

— **Książę Maxymilian Fürstenberg** członek izby panów umarł 28. bieżącego m. w Pradze.

— **Księżna Eleonora Schwarzenberg** umarła 27. b. m. w Wittingen. Zmarła była jedną z najwybitniejszych przedstawicielek arystokracji austriackiej.

— **Jedno uderzenie pioruna** zabiło sto owiec w przeszłym tygodniu w tyrolskich Alpach, w Ridnau.

— **Mistress Clive,** autorka *Pawła Ferrol* i wielu innych nowel, które w Anglii wielkie sprawiały wrażenie, spaliła się w dniu 12. b. m. siedząc przy stoliku wśród książek i manuskryptów. Suknia jej zajęła się od iskry, która padła z komina. Umarła nazajutrz.

— **Biskup Wilberforce,** który niedawno na spacerze z lordem Granville spadłszy z konia tak fatalnie uderzył się w głowę, że natychmiast ducha wyzionął, był trzecim synem Williama Wilberforce słynnego z powodu szlachetnych usiłowań, mających na celu usunięcie handlu niewolnikami a zmarłego w r. 1833.

— **Lakonizm.** Na ścianach pewnej bardzo uczęszczanej restauracyi w Kolonii, gdzie dotąd słyszeć można było ciągle spory w kwestyach kościelnych prowadzone *cum ira et studio* — znajdując się kartki z następnym napisem: „Paragraf pierwszy i ostatni: Zakazuje się rozmów, mogących naruszyć spokój konfesyjny. Osoby sprzeciwiające się zakazowi placą po 5

zł. dla ubogich lub będą niezwłocznie wyrzuczone.“

— **Spożywanie końskiego mięsa** uważamy powszechnie za coś nowego, choć tak bynajmniej nie jest. W okolicy St. Martin jeszcze w przeszłym wieku w czasie każdego ślubu włościńskiego zabijano i zjadano zrebie, aż wreszcie cesarz Józef II chcąc zapobiedz brakowi koni, wyraźnie zwyczaj ten prawem znosił.

— **Dowcipna zemsta.** W Antwerpii dopuszczono się niedawno szczególnego rodzaju zemsty Pewna kobieta miała kota, którego jej zabił pewien urzędnik. Kobieta ta opanowana żądzą zemsty, postarała się o wielką ilość łapek, schwytała 50 żywych myszy i włożywszy je w skrzynkę, przesała urzędnikowi. Gdy zaniekawiony otwierał nadesłany sobie przedmiot z pospiechem — natychmiast wypadły myszy i rozbiegły się po domu. Na dnie skrzynki znalazł urzędnik kartkę z napisem: „Zabiłeś mi pan kota; w zamian mam zaszczyt przesać Panu moje myszy.“

— **Dowcipny wybieg.** Pewna interesująca skarga z powodu niedotrzymania małżeńskiego przyrzeczenia spełzła na niczem jedynie z powodu drobnostki. Obżalowany był bogatym Anglikiem a ubóstwiana przezeń dama uboga wprawdzie lecz dość wykształconą i bardzo piękną Amerykanką. Z jakiego powodu zerwał ów stosunek syn Albionu, jest dotąd rzeczą niedocieczoną, to jednak pewne, że na rzeczona jego była chodzącą cnotą i sama nie dała mu przyczyny do tego kroku. Przekony wającym dowodem przeciw Anglikowi był obfity zbiór listów miłośnych pisanych przezeń do pani swego serca. Z listami temi w rękę udała się Amerykanka do adwokata. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa oczekiwała transatlantyckiego przestępcę kara pieniężna 500.000 dolarów. Ódczytując jednak owe listy miłotne z kolei, odkrył, że zdradziecki korespondent kończył zawsze listy swoje: „Wierz mi, najdroższa, najśladzka, boska Angelino, że jestem Twym, bez granic cię (but without prejudice) kochającym Tommy.“ *Without prejudice,* znaczy również: nie czyniąc żadnych zobowiązań, nie biorąc wcale odpowiedzialności na siebie. Prawnik uznał, że powyższy frazes uwalnia Anglika od wszelkich złych następstw karygodnego czynu. Biedna panienka ustąpiła już ze swoim żądaniem.

— **Nowy kometa.** W nocy z dnia 3go na 4go lipca odkrył p. Temple z obserwatorium Vrera w Medyolanie, małego teleskopicznego komety. Podczas następnej nocy nie widziano go z powodu obłoków — lecz później z dnia na dzień zwiększał się blask jego. Nie od rzeczy będzie dodać przy tej sposobności, że w ostatnich trzech latach odkryto tylko cztery nowe komety a trzy z pomiędzy nich w obserwatorium medyolańskim dzięki gorliwości pana Temple.

— **Następna rada lubownikom kwiatów** udziela pewna angielskie pismo: Jeden kwiat któremu się pozwala dojrzeć i wydawać nasiona, więcej wyczerpuje siły rośliny, niż tuzin nowych pączków. Obcinajcie przeto jak najwięcej kwiaty zanim wędnią zaczynają. Ozdabiajcie niemi polkę, przesyłajcie bukiety przyjaciółom, nie mającym kwiatów. Przekonacie się wówczas, że im więcej je zrywacie będziecie, tem więcej rość będą. Mianowicie należy zrywać wszystkie róże, zaczynające wędnić, aby siła pozostała w korzeniach. Nie należy nigdy dozwałać, aby na krzakach róż nasiona dojrzewały.

— **Okrutny czyn** wojennego okrętu angielskiego, imieniem *Thetis*, wywołał przykre wrażenie. Spalił on bowiem na morzu czerwonym małą flotyllę złożoną z 16 batów, dla tego tylko, że je uważał za statki niewolników. Niebawem wykryła się omyłka a parowiec angielski *Dalhousie* popłynął za morze dla odwiezienia załogi liczącej 216 ludzi, którą *Thetis* ze spalonych batów wysadziła na odludną wyspę. Nie po raz to pierwszy jak zapewnia *Frankf. Zeit.* posuwając się zbyt daleko w gorliwości przesładowania handlarzy niewolnikami, wyrządzają Angliki krzywdę niewinnym zupełnie ludziom.

## Notatki literacko-artystyczne.

(T) **Teatr.** Dumas syn, ten król dzisiejszego kierunku realistycznego w sztuce, zaczyna i na naszej scenie królować. Wprowadzony na nią po dłuższej przerwie przez gościa krakowskiego, p. Benę, któremu podobalo się uraczyć nas *Przyjacielem kobiet*, ukazał się teraz w dwóch niemal po sobie następujących wieczorach tak iż zaledwie złożyliśmy pióro po skreśleniu recenzyi *Pojęć pani Aubray*, wypadło nam znów pisać o *Demimondzie*, czyli *Półświatku* wedle brzmienia przekładu znanego archeologa i historyka, s. p. Aleksandra Przeździeckiego. Dyrekyja widocznie przychodzi do przekonania, że w porze ogórkowej można publiczność naszą ściągnąć do teatru jedynie za pomocą lorettek nowoczesnego Babilonu i owej *sauce piquante* rozlanej w utworach Dumasa, a służącej niejako za cement luźnie z sobą powiązanym dyalogom i patetycznym, pseudomoralnym tyradom.

Stuszenie zauważył jeden z krytyków, że przed ósmnastu laty, gdy *Półświatku* po raz pierwszy ujrzał światło dzienne, świat mało co wiedział o tym gatunku towarzystwa i dopiero poradoksalna przedmowa Dumasa wtajemniczyła



czytelników w owo wielkie odkrycie, z którego sobie przedsięwzięt zrobić kopalnię dla swego talentu i źródła dla latwa nabywanego rozgłosu. Szuki takie jak La dame aux camelias, Le fils naturel i inne miały na razie powodzenie, dzięki nowości, paradoksalności i zewnętrznej świeżości swojej — lecz jak zapewnia znakomity krytyk francuzki, Nizard, dawno są zapomniane nawet w samej Francji; wznawianie ich przeto obecne na polskiej scenie nie przynosi nam doprawdy zaszczytu, tem więcej że są to dla nas kwiaty całkiem egzotyczne, niepotrzebnie z obcego gruntu wyrwane, nie nęcające nas ani użytecznością ani wonią. Gorzkie owoce, jakie Francja zabrała z Dumasowskiego posiewu, nie powinny by nas zachęcać do przeniesienia go na polskie łąny.

Jeśli Półświatek miał przedwczoraj na scenie naszej powodzenie, zawdzięcza to głównie głęboko wystudyowanej, w całym znaczeniu wyrazu znakomitej grze pani Nowakowskiej, która jako baronowa Zuzanna d'Ange dowiodła, że w salonowej komedii francuzkiej jest nieporównaną. Jeśli w dwóch pierwszych aktach, mianowicie ku końcowi drugiego, gdzie przedwczesne odezwanie się usiłowała pokryć śmiechem nie będącym wcale na miejscu, wydarzyło jej się popełnić parę myłek, to w aktach: trzecim i czwartym, stanowiących niejako Scyllę i Charybde dla artystki, gra jej była pod każdym względem skłóconą. Pani Nowakowska w prawdziwie mistrzowski sposób ukazywała świetne barwy kameleona, mieniące się naprzemiennie stósonie do tego, czy przemawiała do Rajmunda de Naujac (p. Ładnowski) czy do Oliviera de Jalin (p. Woleński) czy do margrabiego de Thonneris (p. Podwyszyński) czy wręście do Marceliny de Sanceau (p. Woleńska). Ostatnia scena, w której z całą swobodą i obojętnością choć z kipiącym wewnątrz gniewem opuszcza towarzystwo, wypadła również świetnie, jak poprzednie, gdy wszelkimi środkami stara się utrzymać Rajmunda w matrymonialnych zamysłach.

Pp. Ładnowski i Woleński wybornie wywiązali się ze swego zadania; drugiemu, który staranną grą swoją wywołał kilkakrotnie oklaski, zarzucić tylko musimy nienaturalność w scenie czułości z Marceliną. Reszta ról wypadła w ogólności zadawalniająco; znów tylko oświad czyć nam przychodzi, że p. Zboński, wyborny w innych rolach, w salonowej jest nieszczęśliwym, rola zaś Marceliny przechodzi siły sympatycznej artystki, pani Woleńskiej.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

+ Lwów dnia 29. lipca 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

W ostatnim tygodniu mieliśmy dnie słotne i chłodne. Dnia 24 i 28. b. m. deszcz padał w całej Galicji, wskutek czego nastąpiła krótka przerwa w żniwach. Żyto poskładane w polu ucierpiało także wskutek słoty. Na pszenicę, jęczmień, owies, kukurudzę i ziemniaki deszcz nie wpłynął szkodliwie. W zachodnich powiatach Galicji zwieziono dużo żyta do stodół a mianowicie włościanie pospieszyli się pod tym względem. Nierównie mniej żyta zwieziono w wschodnich powiatach. Dla gospodarzy potrzebną jest stała pogoda w celu szybkiego ukończenia żniw. Pszenica, która dotąd nie dojrzała zupełnie, wymaga także pogodnej pory. Ceny frachtu są wyższe, bo włościanie są zajęci z zaprzęgami w polu i niechętnie wydalają się w dalsze strony.

W handlu towarowym ruch był normalny. Przecisnienie giełdowe wpływa jeszcze ciągle niepomysłnie na czynienie ruchu. W handlu towarami lnianymi i mianowicie w sukniach i ożywił się ruch, bo pomyślny rezultat zbiorów zachęcił zamężniejsze klasy do zakupowania tych artykułów. Nadeszły już pierwsze transporty towarów jesiennych. Z Lipska przewieziono przez Galicję do Rossyi i Księstw Naddunajskich około 800 centnarów artykułów modnych — Znakomi-

cie rozwinął się handel rzepakiem. Z zagranicy przybyli już kupcy w celu poinformowania się o sytuacji handlowej o za pasach tego artykułu i jego gatunku. Mianowicie rzepak rosyjski zainteresował tych kupców. Na granicy rosyjskiej koło Podwoleczysk zakupiono około 6000 worów. Właściciele dóbr w Tarnopolskim powiecie wychekują jesz ze rezultatów targu Tarnopolskiego. Za 150 zł słacono obecnie 8 złr. 25 c. — 8 złr. 50 ct. Zakupione zapasy wysyłano głównie do Wrocławia i Berlina.

Co do handlu częściami składowymi naszymi musimy tu w interesie przemysłu krajowego nadmienić, że fabryka maszyn Warda w Sławucie (stacya kolei Brzesko-Kijowskiej oddalona od Brodów około 24 mil) zakupuje corocznie w Berlinie i w Warszawie wielką ilość miedzianych węzłów dla aparatów t. z. vacuum, dalej miedziane rury równe i kręcone. Rury te muszą być 3-calowe a stopa kwadratowa ważyć musi cztery rosyjskie funty Lwowskie fabryki mogłyby co do tych wyrobów dorównać fabrykom berlińskim i warszawskim na co zwracamy uwagę osób, których ta okoliczność zainteresować może i powinna. Możemy zapewnić, że zamówienia tej fabryki nie byłyby ani małe ani przemijające. Sprawozdawca nasz porozumiewał się w tej mierze osobiście z p. Wardem, który oświadczył gotowość do zrobienia zamówień reprezentujących 8—9000 rubli, t. j. 12—13000 złr., jeżeliby dana była rękojmnia ścisłego dotrzymania oznaczonych terminów dostawy. Nasi przemysłowcy mogliby liczyć na trwałe stosunki z fabryką, gdyż właściciel jej p. Ward (rodowity Anglik) postawił swoje przedsiębiorstwo na takim stopniu doskonałości, że otrzymuje zewsząd nader liczne zamówienia.

Co do wywozu piwa, który jest nader zaniedbany dla bardzo wysokiego cła w Rossyi, musimy tutaj skonstatować, że mimo tej przeszkody przedsiębiorca ruchliwy mógłby korzystnie spieniężać ten artykuł na stacjach kolei żelaznej Brzesko-Kijowskiej. Rosyjskie restauracje kolejowe, wydzierżawione po większej części Francuzom, sprzedają piwo wytwarzane przez czeskie browary w Dubnie i jego okolicy w fiaskach po 20—30 kopiejek t. j. po 30—45 ct. Fiaska taka zawiera trochę więcej jak dwie nasze szklanki piwa. Nadto piwo jest mętne i nie zaszkodzi chyba tylko żołądkowi przyzwyczajonemu do niego. Nasze browary mogłyby otrzymać bardzo znaczne zamówienia, gdyby wysłały zręcznych agentów w te strony a mianowicie do stacyi kolejowych do Radziwiłłowa, Dubna, Stolbunowej, Sławuty, Czopetówki, Równa i Brześcia. W obec wygórowanych cen piwa w rosyjskich restauracjach kolejowych wysokie cło rosyjskie nie przeszkodziłoby zyskownemu przedsiębiorstwu. Właścicielom browarów, którzy nie będą się wahać wysłać swoich agentów, radzimy, ażeby wysłali także próby piwa. Browary, które wytwarzają piwo t. z. „boka”, niezawodnie będą miały pierwszeństwo w zamówieniach. W Rossyi bowiem sprzedają ten nader ulubiony gatunek piwa jako wyrob angielski. Agenci powinni zaznajomić się z zaprowadzoną w Rossyi miarą, wskazać tamtejszym restauratorom nowe patentowane piwo a oraz pouczyć ich, w jaki sposób fiaski napełnia się piwem. Przytem wypadałoby zwrócić uwagę restauratorów, że sprowadzać powinni piwo w beczkach, gdyż w takim razie niższe cło pozwala im korzystniej spieniężyć towar. Beczki używane do transportów piwa, powinny zawierać nie jedno lecz dwa wiadra, gdyż cło opłaca się tak samo od beczek jak i od piwa. W końcu powinni tacy agenci zaopatrzyć się w cenniki korbów, czem mogliby ułatwić zawieranie stcsunków. Wielkie składy tego artykułu znajdują się w Wiedniu, Tryeście i Dreźnie.

(Dokończenie nastąpi.)

Nowa ustawa austriacka o spółkach zarobkowych i gospodarczych (Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften) i spółki tego rodzaju istniejące w Galicji.

(Ciąg dalszy.)

II.

Pod nową ustawą podpadają wszelkie stowarzyszenia o nieoznaczonej z góry liczbie członków, i możemy tu dodać, chociaż ustawa tego wyraźnie nie wypowiada, z nieoznaczonym stałym kapitałem 1) które mają na celu ułatwić swym członkom zarbek lub prowadzenie gospodarstwa przez wspólne gospodarowanie lub przez udzielenie kredytu, jako spółki zaliczkowe i kredytowe, surowcowe (do zakupu surowych materiałów) i magazynowe, produkcyjne, spożywcze, spółki dla budowy mieszkań i t. p. Do zawiązania takich spółek nie potrzeba już teraz uprzedniego zezwolenia władzy administracyjnej lub zatwierdzenia przez nią statutów, lecz ustawa wymaga jedynie 1. przyjęcia firmy spółkowej, która musi oznaczać przedmiot czynności spółki bez wymienienia nazwisk spółników i z dodatkiem „spółka wpisana” oraz określeniem, czyli odpowiedzialność członków za zobowiązania spółkowe ma być ograniczoną lub nieograniczoną, 2. ułożenia umowy spółkowej (statutu) na piśmie, 3. wpisania takowej do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych, który ma być założonym i utrzymywanym przy każdym sądzie handlowym i to na wzór rejestrów firm handlowych. Czynnici i zmiany, które wpisują należy do rejestru i skutki tych wpisów są zupełnie takie same, jak przy rejestrach handlowych.

W ten sposób zawiązaną spółkę uznaje ustawa za podmiot prawny tak samo jak każdą spółkę handlową. Jeśli spółka zajmuje się wyłącznie lub w części czynnościami handlowymi, natenczas stosują się do niej postanowienia kodeksu handlowego o kupcach, o ile ustawa inaczej nie stanowi. Jeśli spółka chce prowadzić przedsiębiorstwa, do którego wymagana jest koncesya w ustawie (n p. w ustawie przemysłowej) obowiązana jest wyrobić sobie takową w sposób przepisany. W szczególności potrzebnym jest uprzednie zezwolenie rządu na wydawanie listów zastawnych, skryptów na okaziciela, oprocentowanych asygnat kasowych i do przedsiębiorstwa ubezpieczeń.

Księgi spółek, jeśli są prowadzone według przepisów kodeksu handlowego, mają moc dowodową przyznaną księgom kupieckim w art. 34 kodeksu handlowego i §§. 19 do 22 ustawy wstępnej do tego kodeksu. Każda spółka musi mieć zarząd wybrany przez członków spółki z ich grona. Zarząd reprezentuje spółkę na zewnątrz sądownie i pozasadownie, nabywa prawa i zaciąga zobowiązania w imieniu spółki i jest stałym jej pełnomocnikiem od wszystkich czynności prawnych wymagających według ustawy cywilnej specjalnego pełnomocnictwa, składa przysięgi imieniem spółki i odbiera doręczenia w jej imieniu. Obok zarządu może statut spółki ustanowić radę nadzorczą wybraną z pomiędzy członków spółki nie należących do zarządu. Zadaniem rady nadzorczej jest w takim razie kontrolować czynności zarządu, badać rachunki, bilanse i wnioski względem rozdziału zysków i zdawać sprawę z tego na walnem zgromadzeniu. Przyszuła jej także prawo zwoływania walnego zgromadzenia a nawet zawieszania w czynnościach członków zarządu i urzędników spółki, w którym to razie ma rada nadzorcza poczynić stosowne kroki celem tymczasowego dalszego prowadzenia czynności. Walne zgromadzenie, na którym każdy wspólnik ma jeden głos i rozstrzyga większość bezwzględna głosów, jeśli umowa spółkowa (statut) inaczej nie stanowi, decyduje ostatecznie o prowadzeniu interesów spółkowych, sprawdza bilans i uchwała rozdział zysków a zarząd jest mu odpowiedzialnym

1) Złąd francuzka nazwa „sociétés a capital variable.”

za wykonanie uchwał i za przestrzeganie postanowień umowy spółkowej.

Rozwiązanie spółki może nastąpić z upływem czasu, na który ją zawiązano, w skutek uchwały zgromadzenia walnego, w skutek otwarcia konkursu do majątku spółkowego a wręście też w skutek zarządzenia władzy administracyjnej. Władza administracyjna jednak wtenczas tylko może wydać takie zarządzenie, jeśli poprzednio sąd karny skazał prawomocnie członków spółki na karę pieniężną za to, że spółka zajmowała się czynnościami lub rozprawami w przedmiotach nieobjętych §. 1. ustawy tj. czynnościami lub rozprawami któreby zmierzaly do czego innego niż do ułatwienia członkom spółki zarobku lub prowadzenia gospodarstwa przez wspólne gospodarowanie lub przez udzielanie kredytu.

(Dokończenie nastąpi.)

— Dochody kolei żelaznych w Austrii i Węgrzech wynosiły na wszystkich liniach w miesiącu czerwcu 1873 r. 15.973,296 złr. o 2.702,559 złr. więcej niż w tym samym miesiącu ubiegłego roku. Przeciętny dochód na jednej mili wynosił w czerwcu 1873 r. 8310 złr. Kwotę tę przekroczyło 11 kolei żelaznych a między niemi z galicyjskich kolei żelazna Karola Ludwika, której dochód na jednej mili wynosił 13462 złr. W porównaniu z dochodami w czerwcu ubiegłego roku wzrosły w czerwcu tego roku dochody jednej mili; na kolei lwowsko-czerniowieckiej o 45-930/0, na galicyjskiej przestrzeni pierwszej węgiersko-galicyskiej kolni żelaznej o 31-700/0, na kolei żelaznej Karola Ludwika o 25-890/0.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. lipca.

Hotel Żorża: Hr. Dunin J. z Głębokiego. — Agataroff Asambek, generał z Rossyi. Hotel Langa: Udrycki J., lekarz pułkowy z Czerniowiec. — Orłowski O. z Polowic. Hotel Angielski: Enkaszewicz G. z Chocimierza. — Swidziński P. z Rossyi. — Święcicki Z. z Stanisławowa. — Trofimoff M. Rosyi. — Glacziński W. Dr. m. z Multan. Hotel Krakowski: Kijanowski L. z Khatyna. — Smalowski F. z Uhrec. — Zagórski J. z Kijowa. Hotel Europejski: Hr. Stecki W. z Rossyi. — Andrycz K. z Królestwa. — Korzeniowski A. z Lubaczowa. — Madau K. z Rossyi. — Sierpiński M. z Królestwa.

OSTATNIA POCZTA.

Każde bawarski Arnulf przybył 27. b. m. do Wiednia. Szach perski ma dzisiaj stanąć w Wiedniu. Arcyksiążę Albrecht powrócił wczoraj rano z Warszawy do Wiednia.

Pester Gorr. donosi, że sejm kroacki zwołany zostanie na 25. sierpnia. W rządzie krajowym Kroacy nie nastąpi żadna zmiana przed przyjęciem ustawy ugodowej.

Powstańcy w Granadzie uwolnili biskupa; niektórzy bankierzy zlikwidowawszy majątek wyjechali za granicę. Powstańcy nakładają na bogatych kontrybucye. Pavia rozpoczął bombardowanie Sewilli.

W angielskiej Izbie niższej odpowiada Enfield na interpelację, że chociaż Karliści zajęli północną Hiszpanię, nie nadszedł jednak czas uznania ich za stronę wojującą.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Madryt, 29. lipca. Atak Karlistów na Bergę został odparty. Powstańcy w Walencji skłonni są do poddania się rządowi. Wojska zdobyły najważniejsze pozycye Sewilli.

Paryż 29. lipca. Rząd niemiecki przyrzekł hiszpańskiemu postowi wydanie zabranego parowca Vigilante.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu

Table with 2 columns: Title and Price. Includes Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a., Poż. Trzest po 100 zł. m. k., Waldsteina po 20 zł. m. k., Wundischgrätz po 20 zł. m. k., Losy miasta Krakowa.

Table with 2 columns: Title and Price. Includes Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w p. n., Berlin za 100 zł. w p. n., Frankfurt 100 zł. w p. n., Hamburg za 100 M. B., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr.

Table with 2 columns: Title and Price. Includes Danc. cos. men. pot. wagi, Korona, 20 frankówka, Rosyjski imperyal, Talar zwiazkowy, Srebro.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with 2 columns: Title and Price. Includes Jednolity dług państwa w banknotach, Losy z 1860 roku w srebrze, Akcje banku wiedeńskiego, Kredytowe, Lon. tyu 10 funtów szterlingów, Srebro, Napoleon'dor, Dukat.

Cennik lwowskiej Izby hand. i przem. z 29. lipca 1873.

Table with 2 columns: Title and Price. Includes 1. Akcje za sztukę, 2. Listy zast. za 100 zł., 3. Oblig. za 100 zł., 4. Losy, 5. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej, 1. Dług państwa.

Table with 2 columns: Title and Price. Includes 1. Listy zast. losowane, 2. Obligacje indemn. 5% za 100 zł., 3. Akcje.

Table with 2 columns: Title and Price. Includes 4. Listy zast. losowane, 5. Oblig. z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.



# Plan Wystawy

światowej we Wiedniu r. 1873 ze wszystkimi pawilonami budynkami i przedmiotami, znajdującymi się w obrębie placu Wystawy, według źródeł autentycznych zaczerpniętych w jeneralnej dyrekcji, jest do nabycia wstarannem polskiem wydaniu na papierze welinowym w księgarni

**Gubrynowicza i Schmidta**

we Lwowie, plac Św. Ducha l. 10,

po cenie 36 cent., z przesyłką pocztową 40 cent.

(1756 13-?)

## DRUKARNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO“

przy ulicy Halickiej pod l. 52 na dole

(właściciel A. J. O. ROGOSZ)

przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty odnoszące się do sztuki drukarskiej, które uskutecznia prędko, wzorowo i po cenach umiarkowanych.

(20117-?)

Leon Zubalewicz

zarządca.

Zamiast wydawanego dawniej „Dodatku miesięcznego“ do „Gazety Lwowskiej“ wychodzi od 1. lutego 1873 począwszy pod redakcją **Władysława Łozińskiego** a nakładem wydawnictwa „Gazety Lwowskiej.“

### „PRZEWODNIK NAUKOWY I LITERACKI“

pismo poświęcone nauce i literaturze, a to raz na miesiąc w objętości **pięciu** arkuszy ścisłego druku (rocznie w dwóch tomach po 30 arkuszy), i zawiera następujące działy:

- I. Rozprawy historyczne i literackie, życiorysy, przeglądy krytyczne, sprawozdania z poważniejszych objawów ruchu literackiego i artystycznego.
  - II. Studja ekonomiczne i statystyczne, wiadomości o ruchu przemysłowym i handlowym, z szczególnem uwzględnieniem naszej prowincji.
  - III. Materiały do krajoznawstwa, monografie ważniejszych miejscowości, opisy topograficzne, wiadomości o stanie rozmaitych instytucyj krajowych.
  - IV. Sprawozdania z ruchu naukowego za granicą, wiadomości krytyczne o najznakomitszych publikacyach obcych i bibliografię.
- Pragnąc pismu temu nadać cechę i wartość poważnego organu naukowo-literackiego — wydawnictwo rozszerzając i urozmaicając program jego, postarało się zarazem o specjalnych znakomitych współpracowników do każdego z powyższych działów. I tak przyrzec racyli pomoc swą redakcyi następujący uczeni i pisarze:

**Bielowski August**, (członek Akademji).

Dr. **Biliński Leon**, profesor wszechnicy lwowskiej.

**Kalicki Bernard**.

Dr. **Kreutz**, profesor wszechnicy lwowskiej.

Dr. **Liske Ksawery**, profesor wszechnicy lwowskiej.

Dr. **Malecki Antoni**, członek Akademji i profesor wszechnicy lwowskiej.

**Nowiński Stanisław**.

Dr. **Pilat Tadeusz**, profesor wszechnicy lwowskiej.

Dr. **Pilat Roman**, docent wszechnicy lwowskiej.

**Siemieński Lucyan**, (członek Akademji).

Hr. **Stadnicki Kazimierz**.

**Szujski Józef**, profesor wszechnicy krakowskiej.

Dr. **Wislocki Władysław**.

Dr. **Zakrzewski Wincenty**, prof. wszechnicy krak.

**Prenumerata wynosi:** rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł. w a., którą prosimy nadsyłać (najdogodniej przekazem pocztowym) pod adresem: **Administracya „Gazety Lwowskiej.“**

**Cena księgarska** (główny skład w księgarni „Gubrynowicza i Schmidta“) za rocznik 5 zł., za pół roku czyli 1 tom 2.50, za ćwierć roku 1.25, za zeszyt 50 centów w. a.

Prenumeratorem „Gazety Lwowskiej“, którzy uiszczą przedpłatę na „Gazetę“ z góry za cały rok lub za pół roku, otrzymają „Przewodnik“ bezpłatnie, zaś prenumeratorem ćwierćroczni i miesięczni na żądanie za dopłatą: pierwsi 75 ct. za kwartał, drudzy 30 ct. za zeszyt.

W ubiegłym roku został także nakładem **Administracyi „Gazety Lwowskiej“** wydany zupełny

### Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskimi przekładami dokumentów, spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w **Administracyi „Gazety Lwowskiej“** po cenie 4 zł. w. a. za okaz broszurowany, (z przesyłką pocztową franko: 4 zł. 45 ct. w. a.

**Cena księgarska: 5 zł. 25 ct.**, główny skład w księgarni **Gubrynowicza i Schmidta** we Lwowie, plac św. Ducha.

**Administracya „Gazety Lwowskiej.“**

Lwów, ulica Wałowa l. 29 now. 370.



**(2149 2—3) Konkurs.**

L. 15232. Miejsce tymczasowego listonosza we Lwowie. Płaca roczna 350 zł. 250/0 dodatek aktywny, ubiór urzędowy w naturze, kaucya 300 zł.

Miejsce tymczasowego sługi pocztowego we Lwowie. Płaca roczna 350 zł a. w. dodatek aktywny 87 zł. 50 ct. a. w. ubiór urzędowy w naturze i kaucya 200 zł.

Podania opatrzone w prawem przepisane wymogi mają być w przeciągu dwóch tygodni do c. k. dyrekcji poczt we Lwowie wniesione.

Posada poczmistrza przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Podhajczykach przy Trembowli, za kontraktem i złożeniem kaucyi 200 zł. Roczna dotacya 180 złr. i ryczałt kancelaryjny w rocznej kwocie 36 zł. a. w.

Udokumentowane podania mają być w przeciągu trzech tygodni do c. k. wyższej dyrekcji poczt we Lwowie wniesione.

Z c. k. wyższej dyrekcji poczt.  
Lwów, 22. lipca 1873.

**Conkurs.**

3. 15232. Eine Briefträgerstelle zeitlicher Eigenschaft in Lemberg. Jahreslohn 350 fl. 250/0 Aktivitätszulage, Genuß des Dienstkleides in natura Caution 300 fl.

Eine Postamtsdienersstelle zeitlicher Eigenschaft in Lemberg. Jahreslohn 350 fl. 8. m. Aktivitätszulage 87 fl. 50 kr. 5 W. Genuß des Dienstkleides in natura und Caution 200 fl. Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen zwei Wochen bei der k. k. Oberpostdirection in Lemberg einzubringen. Postmeistersstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Podhajczyki bei Trembowla gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. und Amtspauschale jährlicher 36 fl. 5. W.

Dokumentirte Gesuche sind binnen drei Wochen bei der k. k. galizischen Ober-Post-Direction in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. Ober-Post-Direction.  
Lemberg, 22. Juli 1873.

**(2163 2—3) Obwieszczenie.**

L. 4975. C. k. sąd powiatowy w Koszowie, czyni wiadomo, że ku ściąganiu należności funduszu indemnizacyjnego 5 zł. 60 ct. zpn. rozpisana została przymusowa sprzedaż realności, a raczej pustego gruntu pod budowlę pod nr. k. 371 w Pistyniu Szajki Gowstein, nie mający ciała tabularnego w 3 terminach, a to: 14. sierpnia, 12. września i 30. września 1873 o godz. 10 rano, którą sprzedawać się będzie, za poprzednim złożeniem do komisji licytacyjnej zaliczkę 6 zł. a. w. w dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową 15 zł. lub wyżej a na trzecim terminie i niżej ceny. Akt opisania szacunkowy, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy  
Kosów 12. czerwca 1873.

**(2181 2—3) Obwieszczenie.**

L. 22469. W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Jablonowie w Kolomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty. Te oferty zaopatrzone kwotą 70 złr., jako wadyum i poświadczaniami pełnoletności, moralności i posiadania dostatecznego majątku, mają być wniesione najdalej do włącznie 26. sierpnia 1873 do drugiej godziny z południa przy c. k. powiatowej dyrekcji skarbowej w Kolomyi.

Obrót tego przedsiębiorstwa wynosił w r. 1872 co do fabrykatów 10280 złr. 74 1/2 ct. co do stempli 573 „ 6 „  
razem 10853 złr. 80 1/2 ct.

Szczegółowe warunki licytacyjne i wykaz przychodu tego przedsiębiorstwa mogą być przejrane przy kołomyjskiej c. k. powiatowej dyrekcji skarbowej.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.  
We Lwowie, 22. lipca 1873.

**Rundmachung.**

3. 22469. Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Großtrafik in Jablonow, Kolomeaer Finanz-Bezirk wird die Konkurrenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Diese Offerten sind unter Anschluß eines Neugeldes von 70 fl. dann eines Großjährigkeits-Sitten- und Vermögenszeugnisses bis einschließig 26. August 1873 zwei Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea zu überreichen.

Der Verkehr dieses Großverschleißes betrug im J. 1872 beim Tabak 10280 fl. 74 1/2 fr. bei Stempeln 573 fl. 6 fr.

Zusammen 10853 fl. 80 1/2 fr. Die detaillirten Licitationbedingungen und der Erträgnisausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea eingesehen werden.

k. k. Finanz-Landes-Direction.  
Lemberg, am 22. Juli 1873.

**(2182 2—3) Obwieszczenie.**

L. 29542. W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Jazłowcu w Stanisławowskim powiecie skarbowym rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty.

Te oferty zaopatrzone kwotą 30 złr. jako wadyum i poświadczaniami pełnoletności, moralności i dostatecznego majątku, mają być wniesione najdalej do dnia 28. sierpnia 1873 do drugiej godziny z południa przy c. k. powiatowej dyrekcji skarbowej w Stanisławowie.

Obrót tego przedsiębiorstwa wynosił w roku 1872, co do tytoniowych fabrykatów 3671 zł. 68 ct. co do znaczków stemplowych 1312 „ 10 „  
łącznie 4983 zł. 78 ct.

Szczegółowe warunki licytacji i wykaz przychodu tego przedsiębiorstwa mogą być przejrane przy stanisławowskiej powiatowej dyrekcji skarbowej.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbowa.  
We Lwowie, dnia 21. lipca 1873.

**Rundmachung.**

Nr. 29542. Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Groß-Traffik in Jazlowiec (Stanislawer Finanz-Bezirk) wird die Konkurrenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Dieselben sind unter Anschluß eines Neugeldes von 30 fl., dann eines Großjährigkeits-Sitten- und Vermögens-Zeugnisses bis 28. August 1873 zwei Uhr Nachmittags bei der Finanz-Bezirks-Direction in Stanislaw zu überreichen.

Der Verkehr dieses Verschleißplatzes betrug im Jahre 1872 beim Tabak 3671 fl. 68 fr. bei Stempelmarken 1312 „ 10 „  
Zusammen 4983 fl. 78 fr.

Die detaillirten Licitationsbedingungen und der Erträgnisausweis können bei der Finanz-Bezirks-Direction in Stanislaw eingesehen werden.

k. k. Finanz-Landes-Direction.  
Lemberg, den 21. Juli 1873.

**(2188 2—3) Obwieszczenie.**

Nr. 36881. W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania fundamentów i suterrenów z przynależnymi robotami grabarskimi przy budowie gmachów dla akademii technicznej we Lwowie, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową, która się odbędzie na dniu 15. sierpnia r. b. o godzinie 12 w w południe w c. k. Namiestnictwie w biurze c. k. Rady Namiestnictwa p. Karasińskiego. Koszta tych robót są w przybliżeniu obliczone na 111,518 zł. 61 ct., która to kwota stanowi cenę fiskalną.

Plany robót i warunki wykonania tychże niemniej też spis cen jednostkowych, przeglądając można na placu budowy w biurze c. k. inspicjenta budowy przy ulicy Maryi Magdaleny pod Nr. 1 w czasie od 1. do 14. sierpnia r. b. w godzinach urzędowych od 9 do 12 przed południem i od 3 do 6 po południu.

Przy tej rozprawie będą mogły być także podawane osobno oferty na podstawie cen jednostkowych dla dalszych robót murarskich i kamieniarskich całej budowy; co do przyjęcia tych dalszych ofert zawierają wspomniane warunki pewne zastrzeżenia.

Chęć mających do tego przedsiębiorstwa wzywa się, by w terminie oznaczonym wnieśli swoje oferty, które sporządzone być mają podług wzoru podanego w warunkach robót wykonanych się mających.

Oferty któreby nie były w terminie wniesione lub nieułożone podług podanego wzoru, nie będą uwzględnione.  
Z Komitetu dla budowy akademii technicznej.  
Lwów, 23. lipca 1872.

**(2141 2—3) Edykt.**

3 29192. Vom k. k. Landesgerichte zu Lemberg, wird hie mit veröffentlicht, daß im Concurse der Handelsfirma J. F. Klein's Wittwe et Rissler, dann der Maria Klein so wie des Rudolf Rissler Herr Karl Werner zum Massaverwalter und Hr. Adv. dr. Marcel Dziubiński zum Stellvertreter des Massaverwalters bestellt worden sei.

Vom k. k. Landesgerichte.  
Lemberg, 17. Mai 1873.

**(2110 1—3) Ogłoszenie.**

Nr. 63 c. Dr. Alfred Kwiatkowski w skutek uchwały Wydziału Tarnopolskiej Izby Adwokatów z dnia 21. lipca 1873 l. 63 c. wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.

Z wydziału Izby adwokatów.  
Tarnopol dnia 21. lipca 1873.

**(2150 1—3) Edykt.**

Nr. 30263. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa w skutek prośby Ludwiny Majchrowiczowej właścicielki dóbr Stróżna z dnia 19. maja 1873 l. 30263 z życia i miejsca pobytu niewiadomych Eleonory, Maryanny i Anny Lubienieckich tudzież Kajetana

hr. Lubienieckiego a względnie ich prawona-bywców, ażeby prawa swoje do sumy 500 duk. węgierskich z procentami kapitał nieprzewyższającymi i karą trzech marek polskich na dobrach Stróżne Dom. 62 pag. 342 n. 9 on. na rzecz tychże Eleonory, Maryanny i Anny Lubienieckich tudzież ich opiekuna Kajetana hr. Lubienieckiego z dekretu krakowskiego gradzkiego sądu intabulowanej, odnośnie do której manifestecya z powodu nie zapłacenia jej dnia 15. stycznia 1788 wniesioną i uwidocznioną została, w przeciągu jednego roku najdalej do dnia 30. sierpnia 1874 w tymże c. k. sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, gdyż w razie przeciwnym suma ta z przynależnościami na żądanie proszącej wykreślona zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.  
Lwów dnia 5. lipca 1873.

**(2152 1—3) Obwieszczenie.**

L. 11199. Z dniem 1. sierpnia b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w Chorośnicy, który się pocztą listową i wartościową, jakoteż przekazami do 100 zł. zatrudniać będzie i swoje połączenie za pomocą dziennie dwurazowego posłańca pieszrgd do równomiernego dworca kolei żelaznej otrzyma.

Do obrębu doręczania tego urzędu pocztowego wciela się prócz Chorośnicy jeszcze tylko gmina Arłamowska wola.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 18. lipca 1873.

**Rundmachung.**

Mit 1. August l. J. wird in Chorośnica ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann dem Geländeweißungsgeschäfte bis 100 fl. befassen und seine Verbindung mittelst täglich zweimaligen Botengänge zum gleichnamigen Bahnhofe unterhalten wird.

Zum Beststellungsbezirke dieses Postamtes wird außer Chorośnica nur noch die Gemeinde Arłamowska wola einverleibt.

Was hie mit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 18. Juli 1873.

**(2154 1—3) Edykt.**

Nr. 4952 cyw. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Błażeja Sałę z Wysokiej, że przeciw niemu wniósł Hersch Rinde na dniu 14. stycznia 1873 l. 350. o zapłacenie sumy wekslowej 15 zł. wa. zpn. wniósł pozew, w załatwieniu którego na dniu 16. stycznia 1873 l. 350 wydany został nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Błażeja Sali wiadomem nie jest przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego p. adw. Dr. Kostheima kuratorem, zaś adw. Dr. Rybickiego zastępcą kuratora ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebue dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.  
Rzeszów dnia 27. czerwca 1873.

**(2155 1—3) Edykt.**

L. 9333. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako wekslowy, zawiadamia niniejszem nieobecnego Hersza Weinstoka, że przeciw niemu uchwałą z dnia dzisiejszego na mocy wekslu z daty Buczac 15. kwietnia 1873 nakaz zapłaty sumy 117 zł. 70 ct. aw. z 60/0 od dnia 16. czerwca 1873 i z kosztami sądowymi 7 zł. 1 ct. w. a. na rzecz Abrahama Kupferberga wydanymi i ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Wurzlowi w Stanisławowie doręczonym został.

Z c. k. sądu obwodowego.  
Stanisławów dnia 16. lipca 1873.

**(2156 1—3) Edykt.**

L. 9334. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy zawiadamia niniejszem nieobecnego Hersza Weinstoka, że przeciw niemu uchwałą z dnia dzisiejszego na mocy wekslu z daty Stanisławów 1. maja 1873 nakaz zapłaty sumy 184 złr. 33 ct. w. a. z 60/0 od dnia 2. lipca 1873 i z kosztami sądowymi 7 złr. 1 ct. w. a. na rzecz Abrahama Kupferberga wydanymi i ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Wurzlowi w Stanisławowie doręczonym został.

Z c. k. sądu obwodowego.  
Stanisławów dnia 16. lipca 1873.

**(2174 1—3) Edykt.**

Nr. 157 cyw. C. k. sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia niniejszem, że w wykona-

niu tusądowej uchwały z dnia 15. września 1872 do l. 3047 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 252 w Bełzie Adama Dobrowolskiego własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia długu w kwocie 250 zł. a względnie 239 zł. 80 ct. zpn. dozwalającej, trzy terminy a to na dzień 25. sierpnia, na dzień 22. września i na dzień 20. października 1873 każdego razu o godz. 10 przed południem w kancelaryi tutejszego sądu powiatowego odbyć się mające pod następującymi warunkami, niniejszem się rozpisuje:

1. Za cenę wywołania przyjmuje się wartość szacunkowa w kwocie 500 zł. wa.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacją do rąk komisji licytacyjnej jako zakład 100/0 sumy wywołania to jest, kwotę 50 zł. wa. w gotówce w obligacjach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z koponami niezapadłymi a to według kursu w ostatniej „Gazecie lwowskiej“ ogłoszonego.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż akt oszacowania w registraturze tutejszego sądu przepisane lub przejrane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.  
Bełz dnia 22. marca 1873.

**(2175 1—3) Obwieszczenie.**

Nr. 622 cyw. C. k. sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje niniejszem celem ściągnięcia cięższych na realności a raczej na pustym placu pod budowlę pod l. 255 w Krystynopolu położonym należności funduszu indemnizacyjnego mianowicie:

1. Kwoty kapitału w łącznej sumie 7 zł. 44 ct.

2. Bieżącej renty od dnia 31. grudnia 1871 w kwocie 5 zł. 24 ct.

3. Renty dalej od 10. stycznia 1871 bieżącej aż do końca kwartału w którym spłata nastąpi.

4. Wszystkich odsetek zwłoki i innych należności przez c. k. urząd powiatowy w Sokalu w chwili rzeczywistej zapłaty liczebnie obliczyć i tutejszemu sądowi podać się mających.

5. Kosztów egzekucyjnych w kwotach 4 zł. 60 ct. i 4 zł. 52 ct. już przyznanych.

6. Kosztów oszacowania w kwotach 10 zł. 50 ct. i 50 ct.

7. Kosztów egzekucyi w kwocie 8 zł. 27 ct. wspomnianą powyżej uchwałą przyznanych, wykonaniu tusądowej uchwały z dnia 16. grudnia 1872 do l. 6358 publiczną, przymusową sprzedaż powyżej wspomnianej realności, a raczej placu pod budowlę, dozwalającej, trzy terminy a to: dnia 25. sierpnia, 22. września i 20. października 1873 każdego razu o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym odbyć się mającej pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania bierze się sądownie wyprowadzona wartość realności w kwocie 30 zł. wa.

2. Każdy chęć kupienia mający winien jest, złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako zadatek kwotę 8 zł. wa. w gotówce i zadatek ten zostanie zatrzymanym na rzecz najwięcej ofiarującego i będzie wliczonym do ceny kupna, innym zaś zwróci się zaraz po licytacji.

Resztę warunków licytacyjnych mogą chęć kupienia mający w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

O tej licytacji uwiadamia się wszystkie strony interesowane.

Z c. k. sądu powiatowego.  
Bełz dnia 22. marca 1873.

**(2179 1—3) Edykt.**

3. 2460. Vom k. k. Bezirksgerichte in Tysmenitz wird nach der bereits rechtskräftig durchgeführten zwei ersten Executionsgraden zur Herbeibringung der auf Grund des schiedsrichterlichen Spruches dto 5. April 1871 der Taube Kraner gebührenden Rechtsforderung pr. fl. 56 der hievon seit 1. Oktober 1872 laufenden 240/0 Verzugszinsen der Executionskosten pr. 5 fl. 43 und 1 fl. 96 fr. und der gegenwärtigen Executionskosten pr. fl. 4 20 fr. die executibe Forderung der dem Jędrzej Grabowski gehörigen in Tysmenitz sub Nr. 260 liegenden und fernen Tabularkörper bildenden Realität in drei Terminen d. i. am 7. August 1873, am 14. August 1873 und am 29. August 1873, jedesmal um 10 Uhr Vorm. mit bewilligt, daß bei den zwei ersten Terminen die Realität, nur um den Schätzungswert pr. fl. 105 oder über denselben, beim dritten Termine hingegen auch unter dem Schätzungswerte an Mann gebracht werden wird. — Die übrigen Licitationbedingungen und das Pfändungsprotokoll und Schätzungprotokoll können in der h. g. Registratur eingesehen werden. Dabon sämtliche Kauflustige in Kenntniß gesetzt werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.  
Tysmenitz 20. Juli 1873.



